



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

XI.505.27.2019.MA

Pan
Witold Kołodziejski
Przewodniczący Krajowej Rady
Radiofonii i Telewizji
Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9
01-015 WARSZAWA

W nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji, uprzejmie dziękuję za odpowiedź Pana Przewodniczącego z dnia 16 września br. na wystąpienie z dnia 8 kwietnia br., w związku z audycją „Salon dziennikarski”, wyemitowaną w programie TVP Info. Z przykrością odebrałem informację, że nie podzielił Pan Przewodniczący mojej oceny co do przedstawionych w czasie audycji wypowiedzi, które uznałem za homofobiczne i naruszające godność osób nieheteronormatywnych, a także wyrażony w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2019 r., poz. 361.; dalej jako: „u.r.t.”) **zakaz emitowania w mediach publicznych treści sprzecznych z prawem, w tym nawołujących do nienawiści**. Przyjmując do wiadomości wyjaśnienia Pana Przewodniczącego w tej sprawie, chciałbym jednocześnie zwrócić się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w przedmiocie innego programu – materiału filmowego pt. „**Inwazja**”, wyemitowanego w programie TVP 1 dnia 10 października 2019 r.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich z wielkim niepokojem obserwuję postępującą radykalizację języka debaty publicznej i **niezmiennie apeluję o szacunek dla godności drugiego człowieka, będącej nieprzekraczalną granicą wolności wypowiedzi**. Pełniąc także funkcję niezależnego organu ds. równego traktowania¹ z uwagą badam, czy obywatele należący do grup szczególnie narażonych na dyskryminację mogą w poczuciu

¹ Zob. art. 18 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz. U. z 2016 r., poz. 1219).

bezpieczeństwa w pełni korzystać ze swoich praw podstawowych. Z tego względu z moim stanowczym sprzeciwem spotykają się wszelkie działania wymierzone w godność i dobre imię osób LGBT (lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych). **Wydarzenia ostatnich miesięcy**, zwłaszcza liczne akty fizycznej i słownej agresji ze strony przeciwników pokojowych zgromadzeń o nazwie „Marsze Równości”, **stały się jaskrawym przykładem niebezpiecznych konsekwencji nasilających się uprzedzeń na tle orientacji seksualnej i tożsamości płciowej**².

W tym kontekście wspomniany wyżej materiał pt. „Inwazja” produkcji TVP S.A. należy ocenić jednoznacznie krytycznie. Materiał ten bowiem nie tylko powiela stereotypy i potęguje społeczną nienawiść wobec osób LGBT, ale też manipuluje faktami, w szczególności na temat „Marszów Równości”, w sposób budujący ich całkowicie jednostronny obraz, **daleki od pluralizmu, bezstronności i wyważenia, którymi w myśl art. 21 ust. 1 u.r.t. powinny cechować się programy emitowane przez media publiczne.**

Przepis art. 18 ust. 1 u.r.t. formułuje wymagania wobec audycji i innych przekazów prezentowanych w mediach publicznych. **Nie mogą one propagować działań sprzecznych z prawem, moralnością i dobrem społecznym, w tym zawierać treści dyskryminujących lub nawołujących do nienawiści.** Chociaż orientacja seksualna i tożsamość płciowa nie zostały wymienione wprost jako przesłanki objęte zakazem dyskryminacji z art. 18 ust. 1 u.r.t., niewątpliwie są one cechami chronionymi prawnie przez art. 32 ust. 2 Konstytucji RP oraz przepisy umów międzynarodowych, będących w Polsce źródłem prawa powszechnie obowiązującego³. Również ustawa o radiofonii i telewizji wprost przywołuje orientację seksualną jako niedozwoloną podstawę nierównego traktowania, wskazując w art. 16 ust. 3 pkt 2, że przekazy handlowe nie mogą zawierać treści dyskryminujących między innymi ze względu na tę przesłankę. Okoliczność, że orientacja seksualna i tożsamość płciowa nie zostały wskazane *expressis verbis* w art. 18 ust. 1 u.r.t. nie może więc, w mojej ocenie, stanowić uzasadnienia dla emitowania w mediach publicznych treści dyskryminujących i nawołujących do nienawiści ze względu na te cechy szczególne. Niezależnie natomiast od powyższego, **audycje medialne w żadnym wypadku nie mogą propagować działań sprzecznych z dobrem społecznym.**

Obraz osób nieheteronormatywnych, który buduje program „Inwazja”, postrzegam jako jawnie naruszający przytoczone zasady. Użyte sformułowania (w tym sam tytuł materiału), wykorzystane porównania i skojarzenia (w szczególności wiążące osoby LGBT z pedofilią), a także sposób narracji (sensacyjny, śledczy ton), bezsprzecznie wskazują,

² Zob. stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 3 października 2019 r., dostępne w wersji elektronicznej na stronie: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/stop-homofobicznej-i-transfobicznej-przemocy-oswiadczenie-rzecznika-praw-obywatelskich>.

³ W tym z art. 21 ust. 1 Karty Praw Podstawowych UE (Dz. Urz. z 2016 r. C 202, s.389.), art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) oraz art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977 r. nr 38 poz. 167).

że celem twórców materiału było obrażenie i wykluczenie grupy społecznej osób LGBT, poprzez przedstawienie jej jako „innego” – wroga i źródło niebezpieczeństwa. Taki przekaz może stanowić przyczynę dyskryminacji, buduje uprzedzenia i potęguje nienawiść, a nawet może być odczytany jako przyzwolenie na przemoc, w celu „ochrony przed wrogiem”. W konsekwencji można więc uznać, że program „Inwazja” zarówno bezpośrednio narusza godność osób LGBT, jak i propaguje takie działanie.

Warto w tym kontekście zwrócić także uwagę na **szczególne obowiązki mediów publicznych w obszarze budowania świadomości społecznej i kształtowania postaw i opinii odbiorców**. W myśl art. 21 ust. 2 pkt 5a u.r.t., programy emitowane w mediach publicznych powinny sprzyjać integracji społecznej, w tym przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu. W celu realizacji tej doniosłej misji media powinny cechować się bezstronnością, pluralizmem, wyważeniem i niezależnością (art. 21 ust. 1 u.r.t.). **Na straży otwartego i pluralistycznego charakteru radiofonii i telewizji, zgodnie z art. 6 ust. 1 u.r.t., stoi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji**. W obliczu postępującej brutalizacji języka, radykalizacji opinii i niebezpiecznej tendencji do deprecjonowania faktów, przeciwdziałanie tym zjawiskom powinno stanowić dla Krajowej Rady zadanie priorytetowe. Wskazane regulacje ustawy o radiofonii i telewizji nie mogą więc pozostać pustymi deklaracjami – muszą pójść za nimi konkretne działania, w tym sprzeciw wobec treści godzących w podstawowe wartości, które Krajowa Rada ma chronić.

W tym miejscu należy więc zaznaczyć, że chociaż program „Inwazja” wyemitowany został jako reportaż, w materiale tym trudno dopatrzeć się typowej dla tego gatunku – i jak już wspomniano, szczególnie wymaganej od mediów publicznych – bezstronności w opisie rzeczywistości. Wiodący temat „Inwazji”, tj. „Marsze Równości”, przedstawione zostały w bardzo negatywnym świetle, a jako źródło informacji o tych wydarzeniach wykorzystano fragmenty rozmów nagranych w czasie prowokacji dziennikarskiej oraz filmów z zagranicznych parad równości, opublikowanych wcześniej w serwisie Youtube. W programie zupełnie nie uwzględniono natomiast jakichkolwiek faktów na temat Marszów, które jako zgłoszone zgromadzenia publiczne, były zabezpieczane i nadzorowane przez Policję, dysponującą w konsekwencji informacjami o ich przebiegu i wszelkich incydentach, które miały miejsce w ich trakcie. Jako Rzecznik Praw Obywatelskich również od lat obserwuję przebieg tych pokojowych zgromadzeń⁴ i z niepokojem odnotowuję wzrastającą liczbę aktów przemocy ze strony ich przeciwników. Temat tych ostatnich w ogóle nie został natomiast w „Inwazji” poruszony. Cel zobrazowania zagrożeń społecznych związanych z Marszami Równości, który jak można przypuszczać, kierował

⁴ Podsumowanie działań podejmowanych przez Rzecznika w tym obszarze, a także ocena stopnia i sposobu realizacji wolności zgromadzeń w Polsce w ostatnich latach w: Wolność zgromadzeń w Polsce w latach 2016-2018. Raport Rzecznika Praw Obywatelskich, red. M. Wróblewski, Warszawa 2018. Raport dostępny w wersji elektronicznej na stronie: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wolnosc-zgromadzen-w-polsce-jest-naruszana-zrenica-wolnosci-raport-rpo>

producentami filmu, nie mógł w mojej ocenie zostać zrealizowany rzetelnie bez uwzględnienia problematyki agresywnych zachowań kontrmanifestantów.

Ponadto podkreślenia wymaga także niezgodne z prawdą, sugestywne i naruszające godność osób nieheteronormatywnych powiązanie środowiska LGBT z pedofilią. Takie porównanie w sposób wyjątkowo niebezpieczny kształtuje uprzedzenia i z tego względu wywołuje mój szczególny sprzeciw. Należy również zauważyć, że do uzasadnienia tego fragmentu narracji, w programie wykorzystano zdjęcie ulotki z hasłem „#pedopride”, która pojawiła się na paradzie równości w Amsterdamie. W filmie pominięto natomiast kluczowe dla sprawy informacje, że chociaż ulotki o takiej treści rzeczywiście pojawiły się na paradzie, zostały natychmiast zarekwirowane przez Policję w Amsterdamie, a organizacja, która je dystrybuowała nie została dopuszczona do legalnego udziału w wydarzeniu i organizatorzy parady oficjalnie wyrazili sprzeciw co do jej postulatów⁵.

Chciałbym podkreślić, że zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r., poz. 1914), **dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło**. Charakterystyczne cechy szczególnej staranności to, według standardów wskazanych w orzecznictwie⁶, m.in. wnikliwość, samokontrola i obiektywizm, a ustawodawca domaga się na gruncie prawa prasowego staranności większej od tej przyjmowanej zazwyczaj w prawie cywilnym⁷. Zachowanie wymogów dobrej sztuki i etyki zawodowej, w tym rzetelności dziennikarskiej przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, to ponadto próg graniczny dla ochrony swobody wypowiedzi dziennikarskiej⁸. Wolność słowa i wolność mediów wyrażone w art. 14 i art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, mimo fundamentalnej roli jaką pełnią w demokratycznym państwie, nie mają charakteru absolutnego. W tym kontekście istnieją uzasadnione podstawy by dążyć do zbadania, czy w przedmiotowym programie granice tych wolności nie zostały przekroczone.

Ponadto chciałbym wskazać, że dokonując oceny omawianego materiału należy uwzględnić datę emisji, tj. **przedstawienie go opinii publicznej w toku kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu**. W związku z tym pragnę odwołać się do Zalecenia EQUINET⁹ w sprawie zwalczania dyskryminacji i mowy nienawiści w kampaniach

⁵ Zob. m.in. publikację medialną dostępną na stronie internetowej: <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/457957-szok-pedofilskie-ulotki-na-paradzie-rownosci-w-holandii>

⁶ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt 1076/15.

⁷ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1987 r., sygn. akt II CR 269/87, OSNC 1989/ 4/ 66, Postanowienie z dnia 17 października 2001 r., sygn. akt IV KKN 165/97, OSNKW 2002/3-4/28.

⁸ Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 230/15.

⁹ EQUINET – europejska sieć organów ds. równości zrzeszająca 49 podmiotów z 36 państw, w tym wszystkich państw członkowskich UE, zob. <https://equineteurope.org/equinet-at-a-glance/>

wyborczych¹⁰. Działające w poszczególnych państwach organy ds. równego traktowania zauważyły z niepokojem doniesienia o rosnącej w Europie mowie nienawiści kierowanej do grup mniejszościowych, w tym „rosnącą liczbę kampanii wyborczych, których negatywną cechą są oskarżenia, dyskryminujący język, często uzasadniane jako wyrażające własne opinie, a czasem nawet obawy o prawa człowieka”. W związku z tym organy te uznały za zasadne przypomnienie o fundamentalnym znaczeniu zasady równego traktowania oraz wskazały na działania, które należy podjąć w celu właściwego zabezpieczenia jej praktycznego przestrzegania. Część zaleceń odnosi się do mediów, które odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu postaw społecznych. Zachęcam do odpowiedniego wykorzystania sformułowanych rekomendacji.

W związku z powyższym, działając w oparciu o art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179, z późn. zm.), zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o zbadanie niniejszej sprawy w ramach kompetencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Będę wdzięczny za przedstawienie przez Pana Przewodniczącego stanowiska w sprawie i przekazanie informacji o podjętych działaniach.

¹⁰ Zob. <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Equinet%20-%20rekomendacje%20w%20sprawie%20kampanii%20wyborczych%202019.pdf>